

*Arletta Barczewska (Warszawa, Polska)*

## WYBRANE ASPEKTY PROBLEMATYKI MIGRACJI ROMÓW PO ROZSZERZENIU UNII EUROPEJSKIEJ

Obecny kształt Unii Europejskiej to efekt wielu procesów, dokonywanych na przestrzeni lat. Koncepcje integracyjne zaczęły kształtować się na kontynencie europejskim po II wojnie światowej w zakresie różnych idei i celów zjednoczeniowych, ze szczególnym uwzględnieniem koncepcji federalizmu, konfederalizmu i funkcjonalizmu, co pośrednio przełożyło się na system prawny, początkowo WE, a następnie UE. „Poparcie społeczne zyskiwały projekty zacieśniania powiązań między państwami zachodnioeuropejskimi, które reprezentowały podobny poziom rozwoju gospodarczego, obniżony wskutek zniszczeń wojennych, a ich system polityczny i społeczny był oparty na jednakowych zasadach ustrojowych”<sup>1</sup>. Jedną grupą celów, jakie towarzyszyły koncepcji powstania UE, były wspólne cele gospodarcze, które wysunęły się na prowadzenie. Żaden z krajów pojedynczo nie mógł być partnerem dla USA. Unia Europejska od początku działania skupiała się na aspekcie ekonomicznym, poprawie dobrobytu za pośrednictwem szybszego rozwoju gospodarczego. Polityka zachodnioeuropejska to w głównej mierze polityka pieniądza. „Pierwsza piętnastka” to kraje o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego, ugruntowanej pozycji, sprawnie działających systemach rynku pracy, edukacji, opieki zdrowotnej. UE w swoich założeniach, zmierzających do poprawy gospodarki i rozwoju ekonomicznego, była spójna i jednorodna, a kraje piętnastki podobne kulturowo.

Z racji stosunkowo wysokiego poziomu życia, kraje UE, a zwłaszcza Niemcy i Francja, stały się celem emigracji ekonomicznej dla wielu osób, wywodzących się z odmiennych kręgów kulturowych. Jako przykład moż-

---

<sup>1</sup> J. Barcz (red.), *Prawo Unii Europejskiej. Zagadnienia Systemowe*, Wydawnictwo Prawo i Polityka Gospodarcza, Warszawa 2002, s. 26.

na tutaj wskazać liczną społeczność turecką w Niemczech oraz wiele osób, pochodzących z Afryki Północnej (Algieria, Maroko, Tunezja) we Francji. Ludność ta, bez wątpienia, poprzez zamieszkanie na terenie UE podniosła swój status ekonomiczny, jednakże w wielu przypadkach miała i nadal ma problemy z odnalezieniem się w obcym dla nich kręgu kulturowym, gdzie model funkcjonowania rodziny, a zwłaszcza rola kobiet i mężczyzn w społeczeństwie, są postrzegane odmiennie. Prowadzi to do tworzenia się swoistych enklaw, zamieszkiwanych niemalże wyłącznie przez imigrantów, w których starają się oni żyć zgodnie ze swoimi zasadami kulturowymi i religijnymi, co często budzi lęk i niechęć ze strony ludności autochtonicznej. W ostatnich latach, po akcesji do UE m.in. Słowacji, Czech, Polski, Węgier, Bułgarii i Rumunii, obserwujemy zjawisko nasilonej migracji Romów z krajów nowo przyjętych na terytoria państw tzw. „starej piętnastki”. Migracja ta ma charakter przede wszystkim ekonomiczny, związana jest z chęcią poprawy bytu rodzin romskich. Romowie, jako obywatele nowo przyjętych państw, stali się obywatelami UE, a co się z tym wiąże, zyskali prawo swobodnego przemieszczania się po terytorium UE. Zniknęły zatem bariery znacznie utrudniające mobilność Romów w okresie przedakcesyjnym.

Uzasadnieniem dla poszerzenia UE w latach 2004 i 2007 była przede wszystkim chęć dalszego rozwoju gospodarczego UE, m.in. poprzez pozyskanie nowych rynków zbytu dla towarów i usług wytwarzanych w Unii. Poza nowymi rynkami zbytu UE „zyskała” jednak również bardzo dużą mniejszość etniczną – Romów. Należy tu wskazać, że terytorium UE już przed 2004 r. było zamieszkiwane przez wiele mniejszości narodowych i etnicznych, w tym liczne grupy romskie, zróżnicowane językowo i kulturowo, co w pewnym sensie wymusiło koncentrację UE nie tylko na aspekcie gospodarczym, ale również na ochronie praw mniejszości etnicznych.

Celem niniejszego szkicu jest zwrócenie uwagi na podejmowane przez UE próby poprawy poziomu życia mniejszości romskiej w obliczu jej nasilonej migracji wewnętrznej w kontekście obowiązywania licznych regulacji, chroniących prawa człowieka i przeciwdziałających dyskryminacji, a ukazujących dużą bezsilność i małą skuteczność przyjętego systemu prawnego.

Bardzo istotny dla unijnego systemu ochrony mniejszości jest art. 13. *Traktatu Amsterdamskiego*, który stanowi, że „(...) Rada, działając zgodnie z propozycjami Komisji i po konsultacji z Parlamentem Europejskim, może podejmować stosowne działania, aby zwalczać dyskryminację z powodu płci, pochodzenia rasowego lub etnicznego, religii lub wyznania, niepełnosprawności, wieku lub orientacji seksualnej”<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> Dz. U. z 2004 r., nr 90, poz. 864/31.

Zasadnicze znaczenie z punktu widzenia ochrony praw Romów jako mniejszości etnicznej w UE, ma dyrektywa Rady nr 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r., wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne<sup>3</sup>. Zdaniem Rady „w celu zapewnienia rozwoju demokratycznych i tolerancyjnych społeczeństw, umożliwiających uczestnictwo wszystkich osób, bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, szczególna akcja dotycząca dyskryminacji ze względu na pochodzenie rasowe lub etniczne musi wykraczać poza działalność zarobkową oraz niezarobkową i powinna objąć takie dziedziny, jak edukacja, opieka społeczna włącznie z bezpieczeństwem socjalnym i opieką zdrowotną, ułatwieniami społecznymi dostępem do dóbr i usług oraz ich dostarczaniem”<sup>4</sup>. Rada stoi na stanowisku, że „(...) wszelka bezpośrednia lub pośrednia dyskryminacja ze względu na pochodzenie rasowe lub etniczne w zakresie regulowanym (...) dyrektywą powinna być we wspólnocie zakazana”<sup>5</sup> (zakres uregulowany jest w art. 3. dyrektywy). Przedmiotowa dyrektywa zobowiązuje ponadto Państwa Członkowskie do wprowadzenia skutecznych, proporcjonalnych i odstrasżających sankcji, które byłyby stosowane w przypadkach nieprzestrzegania zobowiązań, wynikających z dyrektywy (pkt 26).

Kolejnym istotnym aktem prawnym jest dyrektywa Rady nr 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. w sprawie ustanowienia ogólnych ram równego traktowania przy zatrudnieniu i wykonywaniu zawodu<sup>6</sup>. Dyrektywa ta zakazuje bezpośredniej lub pośredniej dyskryminacji ze względu na religię lub wyznanie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną.

Przywołane powyżej dyrektywy mają jedynie charakter przykładowy. W unijnym systemie prawnym funkcjonuje jeszcze wiele innych aktów, traktujących o poszanowaniu praw człowieka i zakazie dyskryminacji. Większość wprowadzonych przepisów, mimo słuszych celów jakim mają służyć, nie znajduje niestety odzwierciedlenia w praktyce, ponieważ samo tworzenie ram prawnych nie spowoduje samo przez się zmian w ludzkiej mentalności.

W związku z poszerzeniem UE o nowe kraje członkowskie, w tym przede wszystkim Bułgarię i Rumunię, w jej granicach znalazła się nowa, bardzo liczna społeczność romska. Według szacunkowych danych Międzynarodowej Organizacji do Spraw Migracji (IOM), w 2005 r. terytorium Rumunii zamieszkiwało przeszło 1,5 miliona Romów, a Bułgarię około

<sup>3</sup> Dz. U. L 180 z 19.07.2000, s. 22.

<sup>4</sup> Pkt 12 *Dyrektywy* Rady nr 2000/43/WE z 29 czerwca 2000 r., wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne.

<sup>5</sup> Pkt 13 *Dyrektywy* Rady nr 2000/43/WE z 29 czerwca 2000 r., *op. cit.*

<sup>6</sup> Dz. U. L 303 z 2.12.2000 r., s. 16.

750 tysięcy<sup>7</sup>. Należy jednak mieć na uwadze, że przedstawione dane mogą być w znaczący sposób zaniżone.

Romowie, jak każda społeczność, chcąc poprawy bytu dla swoich najbliższych, aczkolwiek bardzo licznych rodzin, ruszyli w poszukiwaniu lepszej przyszłości. Wielu z nich skorzystało z przywileju swobody przemieszczania się i osiedliło się w krajach o znacznie wyższym poziomie rozwoju gospodarczego, niż kraj, który dotychczas zamieszkiwali. Dla Romów ta migracja była szansą na polepszenie warunków bytowych, jednak państwa członkowskie stanęły przed wyzwaniem, jak poradzić sobie z tak dużą ilością odmiennych kulturowo migrantów. Wydaje się, że UE nie spodziewała się takiej skali migracji. Należy wskazać, że w społeczeństwach europejskich wizerunek Romów jest zły. Są oni grupą etniczną najbardziej narażoną na zagrożenie wykluczeniem społecznym, przede wszystkim w obszarze edukacji, ochrony zdrowia i zatrudnienia. Romowie w większości nie przyjmują wzorców kulturowych, charakterystycznych dla państw, które zamieszkują, słabo się asymilują. Ich sposób i warunki życia znacząco odbiegają od standardów obowiązujących w krajach, do których migrują, co jeszcze bardziej pogłębia negatywne stereotypy i niechęć wobec nich. Romowie rzadko zamieszkują eleganckie i bogate dzielnice miast. Znacznie częściej osiedlają się na ich obrzeżach, tworząc swoiste romskie enklawy. Duży wpływ na to ma ich status materialny, który jest zdecydowanie słabszy od pozycji finansowej obywateli państw, na których tereny przybyli. Bardzo istotnym problemem społeczności romskich jest niski poziom wykształcenia; wielu Romów nie umie czytać i pisać.

Romowie są najlicniejszą mniejszością kulturową i etniczną, jednocześnie mocno zróżnicowaną wewnątrz, co stanowi utrudnienie dla przyjęcia przez UE właściwych sposobów, mających na celu przeciwdziałanie ich wykluczeniu społecznemu. Tym niemniej UE na przestrzeni lat podejmowała próby, mające na celu poprawę sytuacji migrantów romskich. Za ich kulminację uznać można przyjętą w marcu 2009 r. przez Parlament Europejski *Rezolucję w sprawie sytuacji społecznej Romów i ułatwienia im dostępu do rynku pracy w UE*<sup>8</sup>.

Parlament w swoim stanowisku zwrócił uwagę na liczne elementy, mające wpływ na obecną sytuację Romów, m.in. na to, „że w państwach członkowskich, w których upadły niektóre sektory przemysłu, perspektywy rozwoju regionu uległy zmniejszeniu, wskutek czego szczególnie Romowie

---

<sup>7</sup> *Romowie w Europie: Przegląd*, [www.mighealth.net/pl/images/b/b4/Chapter1.pdf](http://www.mighealth.net/pl/images/b/b4/Chapter1.pdf) [dostęp: 1.05.2012 r.].

<sup>8</sup> *Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 11 marca 2009 r. w sprawie sytuacji społecznej Romów i ułatwienia im dostępu do rynku pracy w UE* (2008/2137(INI)).

zostali zepchnięci na margines społeczeństwa, w rezultacie błyskawicznego wzrostu ubóstwa<sup>9</sup>. Stwierdził również, że podstawowymi czynnikami, wpływającymi na sytuację społeczną i sytuację na rynku pracy Romów, są ich warunki życia, stan zdrowia i poziom wykształcenia. Uznał także, że są to determinanty służące „za pretekst, wyjaśniający ich wykluczenie z większości społeczeństw oraz rasizm wobec nich”<sup>10</sup>.

Najważniejszym zagadnieniem poruszonym w rezolucji jest ułatwienie Romom dostępu do rynku pracy w UE, co w założeniu powinno skutkować rozwiązaniem problemów migrantów romskich. W przedmiotowym dokumencie Parlament zwrócił szczególną uwagę na szereg czynników, stanowiących swoisty hamulec w swobodnym dostępie do unijnego rynku pracy. Podstawowym problemem, zdaniem Parlamentu, jest ograniczony dostęp do wysokiej jakości edukacji i znikoma liczba aktywnych zawodowo kobiet romskich.

Autorzy rezolucji zauważają niedoskonałości unijnych systemów edukacji. „Systemy edukacji są selektywne i chociaż państwa członkowskie podejmują wysiłki na rzecz walki z segregacją, wiele różnorodnych systemów, służących teoretycznie walce z segregacją, w rzeczywistości często służy podkreśleniu różnic między grupami społecznymi i stawia ludzi biednych w niekorzystnej sytuacji, w szczególności Romów, którzy znajdują się na równi pochyłej”<sup>11</sup>. Zdaniem Parlamentu istnieje więc potrzeba stworzenia „ukierunkowanej polityki edukacyjnej, która będzie skierowana do rodzin romskich i zachęci je do aktywnego udziału”<sup>12</sup>. Powstaje jednak pytanie, w jaki sposób te cele osiągnąć? Zaproponowane w Rezolucji rozwiązania to m.in.:

- opracowanie systemu umiejętności praktycznych, wobec braku formalnych kwalifikacji Romów (pkt 5),
- wprowadzenie zachęt (np. możliwości rozwoju zawodowego), mających na celu przyciągnięcie nauczycieli o wysokich kwalifikacjach do szkół, znajdujących się na mniej uprzywilejowanych pod względem społeczno-gospodarczym obszarach, zwłaszcza w gminach wiejskich z wysokim odsetkiem ludności romskiej (pkt 6),
- dostosowanie programów szkoleń zawodowych do potrzeb lokalnych rynków pracy i wprowadzenie zachęt dla pracodawców, zatrudniających osoby niewykwalifikowane (w tym Romów) i oferujących im szkolenia oraz możliwość zdobycia praktycznego doświadczenia w miejscu pracy (pkt 12).

---

<sup>9</sup> Lit. B 4 Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 11 marca 2009 r., *op. cit.*

<sup>10</sup> Lit. F 4 Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 11 marca 2009 r., *op. cit.*

<sup>11</sup> Pkt 4 Rezolucji, *op. cit.*

<sup>12</sup> *Idem.*



Odnosząc się do powyższych pomysłów, należy stwierdzić, że koncepcja zatrudnienia wysoko wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej wydaje się być bardzo trudna do zrealizowania. Pomimo zakazu dyskryminacji, zdarzają się sytuacje segregacji szkolnej dzieci romskich, a nawet tworzenia szkół wyłącznie dla Romów. Wysoki jest też odsetek dzieci romskich, uczęszczających do tzw. szkół specjalnych. Powszechnym zjawiskiem jest przenoszenie dzieci do innej szkoły w przypadku pojawienia się w danej szkole znacznej grupy dzieci romskich. Wymienione elementy są czynnikiem wpływającym w sposób negatywny na chęć zatrudniania się nauczycieli w szkołach z przeważającą liczbą dzieci romskich. Wątpliwe jest, aby dla ambitnego, chcącego podnosić swoje kwalifikacje nauczyciela, zachęta finansowa była wystarczającym motywatorem do pracy w tego typu placówkach edukacyjnych.

Zbyt daleko idące wydaje się być także założenie, że bliżej nieokreślone zachęty dla pracodawców pozwolą im przewyciężyć negatywne stereotypy i niechęć do pracowników romskich, zwłaszcza tych o niskich kwalifikacjach zawodowych. Wprowadzenie zaś systemu umiejętności praktycznych, które miałyby być uznawane zamiast formalnych kwalifikacji, tak naprawdę nie rozwiązuje problemu niskiego poziomu wykształcenia Romów.

W społecznościach romskich obserwuje się również niepokojące zjawisko, polegające na tym, że „przeważająca większość romskich absolwentów szkół wyższych nie wraca do swoich społeczności po ukończeniu nauki, a część z nich wypiera się swojego pochodzenia lub nie jest już akceptowana w swojej społeczności kiedy próbuje do niej wrócić”<sup>13</sup>. Dochodzi więc do paradoksu swoistej dyskryminacji wewnętrznej w społecznościach romskich. Skoro posiadanie wykształcenia jest źle postrzegane przez własną grupę społeczną, to jaki jest sens w jego zdobywaniu? Przedstawiony problem wykracza zatem poza ramy regulacji unijnych. Nie wystarczy jedynie „zaplanowanie wszechstronnego pakietu programowego, polegającego na wsparciu i motywowaniu romskich absolwentów do powrotu do swojej społeczności oraz do zatrudnienia w ramach swojej społeczności i w jej interesie”<sup>14</sup>. Konieczna jest zmiana sposobu myślenia i postrzegania wykształconych Romów przez własne społeczności.

Jeśli chodzi o poziom aktywności zawodowej, kobiety romskie są w jeszcze gorszej sytuacji niż mężczyźni. Ten problem także stał się przedmiotem rozważań Parlamentu Europejskiego w *Rezolucji w sprawie sytuacji społecznej Romów i ułatwienia im dostępu do rynku pracy w UE*. Autorzy rezolucji uznali, że elementem, który jest w stanie wpłynąć na poprawę ży-

---

<sup>13</sup> Pkt 8 *Rezolucji, op. cit.*

<sup>14</sup> Pkt 9 *Rezolucji, op. cit.*

cia migrantów romskich jest zwiększona aktywność zawodowa kobiet. Elementem niezbędnym do osiągnięcia tego celu ma być zaś zagwarantowanie, opartego na równych warunkach, dostępu romskich kobiet i dziewcząt do edukacji o wysokiej jakości (pkt 6). Parlament wezwał „Państwa Członkowskie do poprawy dostępu kobiet romskich do kształcenia zawodowego oraz do dostosowania tego kształcenia do potrzeb lokalnego rynku pracy celem zagwarantowania kobietom romskim umiejętności poszukiwanych na rynku”<sup>15</sup>. W Rezolucji słusznie zauważono, „że kobiety romskie często są podmiotami gospodarki nieformalnej, a ich stopa zatrudnienia jest bardzo niska (...), w celu przezwyciężenia zaś rozlicznych form dyskryminacji, wysokiego bezrobocia i ubóstwa, ukierunkowane strategie polityczne powinny koncentrować się na oferowaniu kobietom romskim rzeczywistego dostępu do rynku pracy, co jest warunkiem poprawy ich statusu społecznego i rodzinnego”<sup>16</sup>. Zdaniem Parlamentu „należy wspierać zatrudnianie kobiet romskich również poprzez sprzyjające zatrudnieniu działania systemów wsparcia społecznego, a także poprzez odpowiednie możliwości szkolenia i specjalizacji, aby w dłuższej perspektywie przygotować je do pracy, z której będą mogły się utrzymać, oraz umożliwić im godzenie życia rodzinnego i zawodowego”<sup>17</sup>. Parlament podkreślił, że „nowe miejsca pracy dla bezrobotnych Romów (zwłaszcza kobiet) mogą powstać w sektorze rynku usług społecznych, zdrowia, usług domowych, gastronomii publicznej, usług wspierających opiekę nad dziećmi itp.”<sup>18</sup>. Uznano, że czynnikiem, mogącym ułatwić kobietom romskim dostęp do rynku pracy oraz zwiększyć ich szanse na utrzymanie jej przez dłuższy czas, będzie poprawa sytuacji mieszkaniowej i opieki zdrowotnej (pkt 33), a także stworzenie „systemu zachęt, w tym podatkowych, dla zakładów zatrudniających kobiety romskie”<sup>19</sup>.

Analizując powyższe zalecenia zawarte w rezolucji, rodzi się jednak pytanie, czy wskazany kierunek działań na pewno jest właściwy i przyniesie zakładane efekty. Wątpliwości nasuwają się, ponieważ przedstawione założenia nie uwzględniają, a nawet stoją w sprzeczności, z tradycją i założeniami kulturowymi samych Romów. Kobiety romskie mają niższy od mężczyźni status w hierarchii rodziny, często są ofiarami przemocy domowej, wcześniej wychodzą za mąż. Rolą kobiety w kulturze romskiej jest przede wszystkim rola matki, ponieważ typowym modelem rodziny romskiej jest rodzina wielodzietna. Aktywność zawodowa kobiet romskich ogranicza się w zasadzie do wróżbiarstwa, ewentualnie handlu bazarowego

---

<sup>15</sup> Pkt 7 *Rezolucji, op. cit.*

<sup>16</sup> Pkt 31 *Rezolucji, op. cit.*

<sup>17</sup> Pkt 32 *Rezolucji, op. cit.*

<sup>18</sup> Pkt 29 *Rezolucji, op. cit.*

<sup>19</sup> Pkt 21 *Rezolucji, op. cit.*

lub domokrażnego. Na tle tak zbudowanego i funkcjonującego od pokoleń modelu rodziny, zasadnym jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy kobieta, która jest pochłonięta obowiązkami domowymi, będzie w stanie podjąć się dodatkowego zajęcia zarobkowego. Ale to tylko jeden z aspektów zagadnienia. Innym elementem, wymagającym analizy, jest przyjęcie w rodzinie romskiej faktu, że kobieta obok męża lub, co gorsza, zamiast niego, pracuje zawodowo na utrzymanie rodziny. Czy taki model zostanie przyjęty i zaakceptowany w społeczności romskiej? Czy nie będzie to rodziło konfliktów w samej rodzinie, jak i problemów z akceptacją tak funkcjonującej rodziny w społeczności? Nie wolno bowiem zapomnieć, że tradycja i kultura wśród społeczności romskiej odgrywa decydującą rolę. Parlament w rezolucji „dostrzega znaczenie zachowania i potwierdzenia specyfiki kulturowej Romów w celu ochrony ich tożsamości<sup>20</sup>, z drugiej jednak strony „uważa (...), że programy UE i państw członkowskich na rzecz Romów powinny mieć na celu jednostkową emancypację z tradycyjnej hierarchii oraz socjalno-ekonomiczną niezależność członków społeczności romskich, w szczególności kobiet”<sup>21</sup>. Analizując treść zacytowanych artykułów, trudno oprzeć się wrażeniu, że Parlament sam sobie zaprzecza...

Podsumowując należy wskazać, że większość podejmowanych dotychczas inicjatyw na rzecz poprawy sytuacji romskiej mniejszości etnicznej okazała się nieefektywna. UE zdaje się nie zauważać, że pomiędzy kulturą Romów, osadzoną bardzo głęboko w tradycji a tzw. kulturą zachodnioeuropejską, istnieje ogromna przepaść, której nie da się zniwelować jedynie poprzez wydawanie kolejnych dyrektyw i rezolucji, zwłaszcza że poszczególne grupy romskie są także różnorodne pod względem kulturowym. Zamiast tworzenia ogólnych programów, których przeciętny obywatel państwa UE w ogóle nie czyta, może lepiej wyjść z inicjatywami społecznymi w obrębie niewielkich społeczności (gmin, powiatów), które umożliwiłyby lepsze wzajemne poznanie się. Jest znacznie bardziej prawdopodobne, że potencjalny pracodawca będzie skłonny zatrudnić Roma, jeśli go najpierw osobiście pozna w sytuacji pozazawodowej, niż że poczuje wewnętrzny imperatyw do zapewnienia Romowi pracy z uwagi na treść jakiegoś aktu prawnego. W moim przekonaniu tylko takie oddolne działania pozwolą na złagodzenie postrzegania Romów poprzez pryzmat negatywnych stereotypów.

Oczywiste jest jednak, że pewne działania muszą być ujmowane w ramy prawne. Jeśli jednak tworzy się prawo, mające wpłynąć na sytuację konkretnej grupy etnicznej, to może warto się zastanowić, jak ramy prawne tworzyć w uzgodnieniu z odnośną społecznością? W przeciwnym bowiem

---

<sup>20</sup> Pkt 39 *Rezolucji, op. cit.*

<sup>21</sup> Pkt 41 *Rezolucji, op. cit.*



razie tworzymy założenia, niekiedy oderwane od rzeczywistości, czasami wręcz niemożliwe do realizacji, po lekturze których można odnieść wrażenie, że założeniem autorów była asymilacja społeczności romskiej, a nie jej integracja ze społeczeństwem Państwa Członkowskiego, które zamieszkują. Gdzie podziała się naczelna dewiza UE: *In varietate concordia*?

*Arletta Barczewska*

### **VARESAVE ASPÈKTE E RROMENQËRE MIGRACIAQËRE PUÇHIMATENQËRE PAL-O BUXLËPE E EVROPÏTKONE UNIAQËRO**

O artiklo “Varesave aspèkte e Rromenqëre migraciaqëre puçhimatenqëre pal-o buxlëpe e Evropitkone Uniaqëro” traktuil o problème save vazdisajle andar-e Rromenqëri migràcia and-i EU pala laqëro buxlëpe and-o bb. 2004 aj 2007 e “Disòrigutne Evropaqëre themençar”. Odothe o Rroma sàs but vi angledër aj vi akana si jekh zoralì rromani minoritëta. O artiklo sikavel šeral sār zumavdilàs te fedërårdòn e Rromenqëre zivipnasqëre šajutnimàta prdal-e EU/qëri legislàcia, maškär javërenthe e Sombesipnasqëri Direktiva 2000/43/EC katar-o 29 Baredivaj 2000, savi implementuil i premisa e barabare traktuiipnasqëri bidikhindor i ratitko aj etnitko origina, e Sombesipnasqëri Direktiva 2000/78/WE katar-o 27 Novèmbra 2007, savi vāzdel generàlo trujalipe vaš-o barabar traktuipe and-e butāqëre oportunitëte thaj i Resolucia e Evropitkone Vakerlināqëri “Pal-i situàcia e Rromenqëri aj o fedërāripe lenqëre admisiaqëro and-e butāqëri paraskevin e EU/θe” katar-o Tirderaj 2009. And-i stūdia zumavdòl te čhivel muj a muj o thamitka lila liparde opredër thaj aktuàlo/reàlo šaipe kaj te cačardòn and-i implementàcia. I avtòra cirdel sàma pe varesave problème akala temaθe (zivipnasqëro čhand, andrutno vervëripe e rromane endajenqëre, siklòpnasqëro nivèli, admisia and-e butāqëri paraskevin, i ròla e rromnënqëri), save thāvden šeral katar-i diferënca maškär-i rromani minoritëta thaj e integraciaqëre pharimàta save tasaven e manušen and-i EU.

*Arletta Barczewska*

### **SOME ASPECTS OF MIGRATION OF THE ROMA AFTER THE ENLARGEMENT OF THE EUROPEAN UNION**

The article ‘Some aspects of migration of the Roma after the enlargement of the European Union’ deals with the problems arising in connection with the migration of the Roma in the EU after its enlargement in 2004 and 2007 by so-called ‘Eastern European countries’, which were quite numerous and are still inhabited by the Roma minority. The article focuses on an attempt to improve the living conditions of the Roma through EU legislation, including Council Directive 2000/43/EC of 29 June

2000 implementing the principle of equal treatment regardless of racial or ethnic origin, Council Directive No. 2000 / 78/WE of 27 November 2007 establishing a general framework for equal treatment in employment and occupation and - in particular - adopted by the European Parliament, „Resolution on the social situation of the Roma and their improved access to the labor market of the EU” in March 2009. The study is an attempt to confront the above-mentioned legal acts with the actual/real possibility of their implementation. The author draws attention to a number of problems in this area (lifestyle, internal diversity of Roma communities, the level of education, access to the labor market, the role of women), mainly due to the difference of the Roma minority culture and the difficulties associated with the integration in the societies of EU member states.



*Kelderasz z Brateiu, Rumunia (fot. P. Lechowski, 2007)*